

ks. prof. dr hab. Tomasz Rozkrut
Wydział Prawa Kanonicznego
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
33-100 Tarnów, Plac Ojca Świętego Jana Pawła II nr 1

O C E N A

rozprawy doktorskiej z prawa kanonicznego:

„Niedojrzałość emocjonalna jako przyczyna nieważności małżeństwa w sprawach pochodzących z Polski rozstrzygniętych przez Trybunał Roty Rzymskiej”, Warszawa 2019, s. 244, napisanej przez ks. Michała Wieczorka na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Henryka Stawniaka, w odpowiedzi na uchwałę Rady Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW z dnia 12 marca 2019 roku

1. Ogólna prezentacja rozprawy doktorskiej

Prezentowana praca doktorska: „Niedojrzałość emocjonalna jako przyczyna nieważności małżeństwa w sprawach pochodzących z Polski rozstrzygniętych przez Trybunał Roty Rzymskiej”, ma następujący układ:

- Spis treści (s. 2-5),
- Wykaz skrótów (s. 6),
- Wstęp (s. 7-20),
- cztery rozdziały (s. 21-222), które zostały następująco zatytułowane:
rozdział pierwszy – „Osobowość w procesie rozwoju człowieka” (s. 21-70),
rozdział drugi – „Niedojrzałość emocjonalna jako podstawa nieważności małżeństwa z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego” (s. 71-107),
rozdział trzeci – „Symptomy niedojrzałości a orzecznictwo Roty Rzymskiej” (s. 108-160),
rozdział czwarty – „Niedojrzałość emocjonalna jako podstawa

poważnego braku rozeznania oceniającego w decyzjach Roty Rzymskiej” (s. 161-222). Każdy z czterech rozdziałów rozprawy doktorskiej posiada właściwe wprowadzenie oraz zakończenie; ponadto wskazane cztery rozdziały doktoratu zostały równomiernie zaplanowane, rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający i dotyczy rozważań natury psychologicznej oraz psychiatrycznej, rozdział drugi zawiera rozważania natury prawnej, natomiast rozdział trzeci oraz czwarty zawierają analizę orzecznictwa rotalnego w przedmiocie badań Doktoranta,

- Zakończenie (s. 223-228),

- Bibliografia: (s. 229-245), która, ma następujący podział wewnętrzny: I. Źródła (w tym: 1. Dokumenty kościelne i papieskie nauczanie, 2. Dekrety Roty Rzymskiej, 3. Sentencje Trybunału Roty Rzymskiej) oraz II. Literatura, na którą składają się publikacje w języku angielskim, hiszpańskim, łacińskim, polskim oraz włoskim.

Sam tytuł rozprawy doktorskiej – „Niedojrzałość emocjonalna jako przyczyna nieważności małżeństwa w sprawach pochodzących z Polski rozstrzygniętych przez Trybunał Roty Rzymskiej” – został niewątpliwie sformułowany w sposób jasny i precyzyjny. Owszem, wypada wskazać, że Doktorant nie określił w nim, do której formalnie wyodrębnionej w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku normy prawnej zakreślona niedojrzałość winna się odnosić, niemniej jednak na s. 12 wyjaśnił bardzo konkretnie: „Na przestrzeni lat audytorzy Roty Rzymskiej wydali wiele wyroków, w których podstawą była niedojrzałość emocjonalna, ale w pracy zajmiemy się wyłącznie decyzjami turnusów rotalnych, dotyczących poważnego rozeznania oceniającego”, czyli poprowadzone rozważania będą odnosiły się do normy zwartej w kan. 1095, nr 2 KPK. Powyższe doprecyzowanie jest ważne, gdyż wcześniej ks. Wieczorek na s. 11 napisał, że „Biorąc pod uwagę kontekst, w którym pojawia się niedojrzałość emocjonalna jako podstawa faktyczna nieważności małżeństwa, można wskazać na kilka tytułów ewentualnej

nieważności węzła małżeńskiego”. I kontynuuje: „Niewątpliwie podstawowym, ugruntowanym przez wiele lat na postawie orzecznictwa Roty Rzymskiej, jest tytuł wynikający z niezdolności konsensualnej w postaci poważnego braku rozeznania oceniającego. Drugi tytuł, najbardziej popularny w niektórych środowiskach kanonistów, to niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej ... Innymi tytułami nieważności małżeństwa ... to całkowita lub częściowa symulacja konsensu ... wreszcie, wada zgody w postaci przymusu, względnie ciężkiej bojaźni mogą również mieć podstawę w niedojrzałości emocjonalnej” (s. 11n). A zatem wskazane doprecyzowanie tytułu rozprawy doktorskiej jest ważne i dobrze, że Doktorant poczynił przytoczone doprecyzowania w bardzo wyczerpującym wprowadzeniu do rozprawy doktorskiej. Ukazuje nam ono zarazem szerokie możliwości aplikowania niedojrzałości emocjonalnej do różnych przypadków, które są rozważane przez sędziów Kościoła, poprzez zastosowanie różnych norm kanonicznych.

W bardzo obszernym, bo liczącym aż czternaście stron, **Wstępie do rozprawy doktorskiej**, merytorycznie jak najbardziej poprawnym, Doktorant, już w pierwszym zdaniu wskazał, że „Świat, w którym żyjemy dotknięty jest chorobą niedojrzałości, o której można powiedzieć, że staje się defektem dotykającym coraz więcej ludzi” (s. 7). Sukcesywnie przywołał wypowiedź papieża Franciszka z posynodalnej adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” z roku 2016 (n. 239), którą poprzedził następującą uwagą: „W kontekście kryzysów małżeńskich Ojciec Święty Franciszek zauważa, że ich źródłem mogą być zranienia z przeszłości, które powodują, że jeden z małżonków lub oboje są niedojrzali” (s. 7). W dalszej części analizowanego wprowadzenia, Doktorant, na s. 9n wskazał, że niedojrzałość emocjonalna jako przyczyna niezdolności konsensualnej nie jest tematem nowym w badaniach kanonistycznych, „była tematem wielu sympozjów i poszczególnych artykułów, w większości włoskojęzycznych”, wskazał wybranych autorów podejmujących ten temat w

swoich wypowiedziach naukowych (A. Stankiewicz, P. Bianchi, E. Colagiovanni), przy czym zaznaczył, że „Także w polskiej literaturze fachowej można znaleźć opracowania z tego zakresu”. Ponadto, między innymi, podkreślił, że doszedł do wniosku, „że niedojrzałość emocjonalna z punktu widzenia prawa kanonicznego domaga się rzetelnego wyjaśnienia” (s. 11), a konkretnie: „Przedmiotem analizy w pracy będzie 21 wyroków zróżnicowanych personalnie turnusów rotalnych” (s. 17). Ogólnie należy powiedzieć, że mamy do czynienia z nie tylko obszernym wprowadzeniem do rozprawy doktorskiej, ale jest ono właściwe, dojrzałe i choć zawiera wiele informacji powszechnie znanych – jak np. to, że jednym z pierwszych sędziów Trybunału Apostolskiego Roty Rzymskiej, który podjął kwestię niedojrzałości emocjonalnej był dziekan Charles Lefebvre (zob. s. 14) – to jednak zostało zredagowane w sposób systematyczny, kompetentny oraz trafny, czyli zgodnie z klasycznymi wymogami, gdy idzie o wprowadzenie do rozprawy doktorskiej.

Zasadniczy **korpus pracy doktorskiej** rozpoczyna rozdział na temat osobowości w rozwoju człowieka. Doktorant wprowadził do rozdziału następująco: „zostanie przedstawiona koncepcja osobowości, a bliższemu zaprezentowaniu problemu posłużą różne teorie i pojęcia dotyczące osobowości. ... Przedstawione problemy zostaną ujęte w perspektywie psychologicznej i psychiatrycznej” (s. 21). Rozdział ten składa się z trzech punktów, które omawiają teorie, pojęcie i rozwój osobowości; osobowość dojrzałą oraz zaburzenia osobowości. Warto wskazać, że w rozdziale tym Doktorant przywołał także na s. 46 fragment z Magisterium papieża Franciszka zawartego w posynodalnej adhortacji apostolskiej z roku 2016 (AL, n. 262). Kończąc rozważania Autor stwierdza, że w sukcesywnych częściach rozprawy doktorskiej „nastąpi próba przeniesienia kategorii psychicznej i psychologicznej niedojrzałości emocjonalnej na grunt prawa kanonicznego” (s. 70). Jest to niewątpliwie uwaga jak najbardziej kompetentna.

Rozdział drugi, który ukazuje niedojrzałość emocjonalną jako podstawę nieważności małżeństwa według normy kan. 1095, n. 2, podejmuje dwa główne wątki. To znaczy najpierw ukazuje czym jest poważny brak rozeznania oceniającego, aby sukcesywnie przejść do ukazania niedojrzałości emocjonalnej. W podsumowaniu rozdziału czytamy, że „Poszczególne elementy rozeznania oceniającego otwierają drogę do zrozumienia, gdzie należy szukać pewnych wad i braków, aby mogły spełnić się kryteria braku rozeznania oceniającego” (s. 106). W rozdziale tym Doktorant skorzystał z dorobku licznych kanonistów polskich i zagranicznych (np. R. Burke, W. Góralski, P. Majer, H. Stawniak), cytuje także moją opinię na temat biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim (zob. s. 100), przywołał również Magisterium rotalne papieża Benedykta XVI z roku 2009 na s. 97, oraz naturalnie niezapomniane nauczanie ze słynnych alokucji rotalnych Jana Pawła II z lat 1987 i 1988 (zob. s. 93 i 96).

Rozdział trzeci ukazuje symptomy niedojrzałości w orzecznictwie rotalnym poprzez podjęcie następujących konkretnych problemów: wiek strony zawierającej małżeństwo a niedojrzałość psychiczno-emocjonalna, oraz sugestie stron procesowych w przedmiocie niedojrzałości a decyzje Trybunału Apostolskiego Roty Rzymskiej, Doktorant napisał we wprowadzeniu do rozdziału: „Decyzje Roty Rzymskiej zostaną przedstawione w dwóch kategoriach: pierwsza dotycząca młodego wieku nupturienta lub obydwu stron zawierających małżeństwo, a druga niedojrzałości emocjonalnej, która w skardze powodowej i podczas instrukcji sprawy nie jest poparta innymi argumentami” (s. 108). Oceniając dość wnikliwie poszczególne decyzje Trybunału Apostolskiego, Doktorant, np. na s. 121, zauważył: „Krytycznie należy odnieść się tu do rozpoznających sprawę trybunałów niższego stopnia, gdyż nie skorzystały one z dowodu w postaci opinii biegłego”. Ponadto warto także wskazać na końcową konkluzję na s. 160 na temat konieczności stosowania przez sądownictwo Kościoła orzecznictwa rotalnego.

Rozdział czwarty podejmuje natomiast zagadnienie niedojrzałości emocjonalnej jako podstawę poważnego braku rozeznania oceniającego w konkretnych decyzjach Trybunału Apostolskiego Roty Rzymskiej. Rozdział wyodrębnia trzy główne zagadnienia i omawia sentencje rotalne w następujących grupach tematycznych: przymus a niedojrzałość, wydarzenia traumatyczne a niedojrzałość, oraz niedojrzałość emocjonalna w powiązaniu z innymi zaburzeniami. Rozdział kończy bardzo krótkie podsumowania, w którym na końcu czytamy: „Naświetlone tło spraw prowadzi do wniosku, że nawet w przypadku stwierdzonej przez biegłych niedojrzałości emocjonalnej i innych współistniejących zaburzeń, należy zachować daleko idącą ostrożność w orzekaniu nieważności małżeństwa z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego” (s. 222).

Zakończenie pracy doktorskiej zostało zawarte na sześciu stronach tekstu. W pierwszym jego akapicie na s. 223 Doktorant zawarł ważny praktyczny wniosek o dużym znaczeniu procesowym: „nie każda postać niedojrzałości emocjonalnej, czasem postulowana przez strony procesowe, może być przyczyną poważnego braku rozeznania oceniającego, a tym samym nieważności małżeństwa”. Podobnie należy powiedzieć także o sukcesywnym wniosku zawartym na początku s. 224: „niektóre polskie sądy unikają tytułu nieważności małżeństwa w postaci poważnego braku rozeznania oceniającego i raczej ograniczyłyby swoją działalność do numeru trzeciego kanonu 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego”. Powyższy mankament polskiego sądownictwa kościelnego był podnoszony także przez innych polskich kanonistów – między innymi przez śp. ks. prof. Stanisława Paździora (St. Paździor, *Zastosowanie w procesach małżeńskich kan. 1095, n. 2*, w: T. Rozkrut, III. Ogólnopolskie Forum Sądowe: *Proces małżeński w świetle Dignitas connubii – pierwsze doświadczenia*. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 11-12 czerwca 2007 roku, Tarnów Biblos 2008, s. 129). Przywołany Autor wskazał: „Należy

zauważyć, iż w orzecznictwie trybunałów kościelnych w Polsce tytuł poważnego braku rozeznania oceniającego zawiązywany jest dość rzadko. Np. w Sądzie Metropolitalnym w Warszawie, który jest trybunałem II Instancji dla sądów kościelnych w Lublinie, Łodzi, Łowiczu, Płocku i Poznaniu na 365 spraw, którym przewodniczył jeden z pomocniczych wikariuszy sądowych na przestrzeni kilku miesięcy było tylko 9 spraw z tytułu *defectus discretionis iudicii* i to najczęściej jako towarzyszący innym tytułom” (*tamże*). Przy okazji warto zapytać dlaczego doktorant pominął w swoich badaniach dorobek polskiej monografii na temat kan. 1095, n. 2 właśnie ks. Stanisława Paździora (Stanisław Paździor, *Przyczyny poważnego braku rozeznania oceniającego w świetle kan. 1095, n. 2*, Lublin 2004). Warto także wskazać, że ks. Wieczorek z uwagą śledzi reformę procesową papieża Franciszka z roku 2015, gdyż także na s. 224 napisał, że „wielką wagę w trybunałach kościelnych należy nadać właściwie przygotowanym punktom konsultacyjnym, o czym przypomina papież Franciszek w zasadach proceduralnych w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa, lub rozmowom przedprocesowym już w siedzibie sądu, czy wreszcie roli adwokatów kościelnych, których jednym z zadań jest zredagowanie skargi powodowej albo pomoc przy jej redakcji”. Na ten ostatni temat bardzo jasno wypowiada się watykańska instrukcja Kongregacji Wychowania Katolickiego z roku 2018 – Congregazione per l’Educazione Cattolica (degli Istituti di Studi), ISTRUZIONE, Gli studi di Diritto Canonico alla luce della riforma del processo matrimoniale (Kongregacja Edukacji Katolickiej (Instytucji Studiów Wyższych), INSTRUKCJA, Studia prawa kanonicznego w świetle reformy procesu małżeńskiego). Ponadto, Zakończenie rozprawy doktorskiej w ostatnim swoim akapicie na s. 228 wskazuje na nowe perspektywy badawcze, przede wszystkim w relacji do kan. 1095, n. 3. Ogólnie należy zatem powiedzieć, że mamy do czynienia z właściwym, syntetycznym, twórczym, oraz nastawionym także praktycznie podsumowaniem

przeprowadzonych badań w konkluzji recenzowanej rozprawy doktorskiej na temat niedojrzałości emocjonalnej jako przyczyny nieważności małżeństwa.

2. Ocena merytoryczno-formalna

Recenzowana rozprawa doktorska jest interesującym, współczesnym studium materialnego prawa małżeńskiego, przede wszystkim w aspekcie procesowym, i to w interesująco wybranych decyzjach Roty Rzymskiej. Doktorant przedmiotem swojej analizy uczynił zatem konkretne wyroki Trybunału Apostolskiego Roty Rzymskiej, wykorzystał przy tym bogatą literaturę przedmiotu: polską oraz obcojęzyczną, którą posługiwał się z dość dużą swobodą. Szczególnie skorzystał z włoskiej literatury kanonistycznej. Podkreślić należy także rzetelność edytorską Doktoranta, przypisy w rozprawie doktorskiej zostały sporządzone dokładnie. W szczególności na podkreślenie zasługuje dobrze napisany „Wstęp”, dokładne i poprawne pod względem merytoryczno-formalnym zredagowane wprowadzenia oraz podsumowania poszczególnych rozdziałów pracy. Pod względem metodologicznym praca jest jak najbardziej solidnym opracowaniem. W dalszej kolejności należałoby podkreślić, iż układ pracy jest jasny, przejrzysty, logiczny oraz spójny, poszczególne wypowiedzi Autora są dobrze, solidnie oraz starannie udokumentowane, podobnie język rozprawy jest jasny i precyzyjny oraz naukowy. Recenzowana praca jest całościowym studium podjętej, niewątpliwie interesującej, problematyki badawczej; jej zakres został bardzo precyzyjnie wyodrębniony oraz zakreślony. Podjęte badanie nie było zadaniem prostym, gdyż wymagało solidnego studium i solidnego zgłębiania wyodrębnionej problematyki badawczej, myślę, że także przydatna w pisaniu doktoratu, oraz w wyciąganiu bardzo konkretnych i praktycznych wniosków, była także zdobyta już praktyka sądowa Doktoranta.

3. Wniosek

Recenzowana rozprawa doktorska z prawa kanonicznego charakteryzuje się poprawnym poziomem badań naukowych; jest interesującym oraz wyczerpującym studium kanonistycznym, w szczególności ze współczesnego materialnego prawa małżeńskiego w aspekcie procesowym, stąd też spełnia wymogi rozprawy doktorskiej z zakresu dyscypliny naukowej prawa kanonicznego. Całościowa zatem ocena rozprawy doktorskiej jest jak najbardziej pozytywna.

Konkludując, stawiam wniosek do Prześwietnej Rady Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o kontynuowanie rozpoczętego przewodu doktorskiego ks. Michała Wieczorka.

ks. Roman Ródlent

Tarnów, dnia 8 kwietnia 2019 roku